

» POWIĘKSZA SIĘ DINORODZINA

Obok triceratopsa w parku Wrocławskim stanął drugi dinozaur – kentrozaur z olbrzymimi kolcami.

Kilka dni później pojawił się trzeci.

W tym tygodniu do tych prehistorycznych gadów dołączą jeszcze dwa inne.

» STR. 3



Fot. Marta Czachórska

WYSOKO W ZESTAWIENIU „NEWSWEEK”

Robert Raczyński zajął 15. miejsce w rankingu prezydentów miast, opublikowanym w tygodniku „Newsweek”. W zestawieniu znalazło się tylko dwóch dolnośląskich włodarzy.

» STR. 2

BĘDĄ DWIE NOWE KOPALNIE?

Miedzi wystarczy jeszcze na 30-40 lat. A co dalej? – Czy dacie nam szansę zaistnieć na waszym terenie i pozwolicie optymistycznie myśleć o KGHM w długich perspektywach – prezes KGHM próbuje przekonać samorządowców z województwa lubuskiego, by zgodzili się na budowę nowych kopalni w tamtym rejonie.

» STR. 5

Fot. Marta Czachórska



KARY DLA

TYSIĄCY LUBINIAN

» Bardzo wielu mieszkańców naszego powiatu otrzymało lub wkrótce dostanie nakaz zapłaty zaległego abonamentu RTV z urzędu skarbowego. Poczta Polska ostatnio masowo wystawia tytuły wykonawcze, a fiskus zajmuje się właśnie ich egzekucją. – Tylko wczoraj do południa podpisałam 800 tytułów egzekucyjnych – mówi Leonarda Chojnacka, zastępca naczelnika Urzędu Skarbowego w Lubinie.

Jak informuje urzędniczka, dopiero od niedawna zaczęły do nich wpływać tytuły wykonawcze z Poczty Polskiej. – Od 15 maja obserwujemy wzmożony ruch w sprawach zaległego abonamentu RTV – dodaje Chojnacka. – Od nas w teren poszło już cztery tysiące egzekucji. Do przerobienia mamy jeszcze pięć tysięcy! Tytuły egzekucyjne opiewają na różne kwoty. W większości to około 1,5 tys. zł. To dług naliczony od 2008 r. z odsetkami, czyli najczęściej, ile może żądać Poczta Polska. Zaległe zobowiązania z tytułu RTV przedawniają się bowiem po 5 latach.

Każdy lubinianin, który teraz otrzymał pismo z urzędu skarbowego, musiał wcześniej dostać upomnienie z Poczty Polskiej. Dopiero po tym poczta mogła skierować sprawę do fiskusa. Skarbówka, na poczet zaległego abonamentu, może między innymi zająć pieniądze na koncie bankowym dłużnika, jego pensję czy emeryturę oraz, jeśli przysługiwał, zwrot podatku.

– Co mam zrobić? Nawet cała moja emerytura nie starczy, żeby zapłacić ten zaległy abonament – martwi się pani Anna, emerytka z Lubina, która otrzymała pismo ze skarbówki. – Wiem, że sama jestem sobie winna, że nie płaciłam, ale przecież premier mówił, że abo-

nament zniósł... Wiele osób więc nie płaciło – dodaje rozgoryczona.

Dłużnicy mogą się zwrócić o rozłożenie zaległego abonamentu na raty lub w wyjątkowych sytuacjach o umorzenie. Jednak już nie do urzędu skarbowego.

– Nie jesteśmy instytucją, która wydała te tytuły wykonawcze. Zajmujemy się jedynie egzekucją w ramach ustawy egzekucja w administracji i ordynacji podatkowej. To do podmiotu, który wystawił tytuły wykonawcze, powinni się zwrócić dłużnicy – mówi Leonarda Chojnacka z lubińskiej skarbówki.

W tym przypadku lubinianie powinni skontaktować się bezpośrednio z Krajową Radą Radiofonii i Telewizji. W biurze prasowym KRRIT dowiedzieliśmy się, że wniosek o umorzenie lub rozłożenie na raty można wysłać bezpośrednio na ich warszawski adres.

– Najlepiej dopisać na kopercie „abonament”, wtedy list szybko trafi do odpowiedniej osoby. Każda sprawa rozpatrywana jest indywidualnie, dlatego można też zadzwonić na infolinię – mówi Elżbieta Woźniak z zespołu rzecznika prasowego KRRIT.

Wszystkie niezbędne informacje można znaleźć na stronie: www.krrit.gov.pl/dla-abonentow-i-konsumentow. Warto jednak pamiętać, że złożenie wniosku do KRRIT nie wstrzymuje postępowania egzekucyjnego.

Zwolnione z płacenia abonamentu są osoby, które ukończyły 75. rok życia, zaliczane są do pierwszej grupy inwalidzkiej, kombatanci będący inwalidami wojennymi bądź wojskowymi oraz osoby po 60. roku życia z prawem do emerytury, której wysokość nie przekracza połowy przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia.

MARTA CZACHÓRSKA



Fot. Marta Czachórska

Minister transportu, budownictwa i gospodarki morskiej Sławomir Nowak ogłosił

S3 w końcu powstanie!

■ **Możemy odetchnąć z ulgą! W końcu powstanie droga ekspresowa S3, która tak bardzo oczekiwana jest w naszym regionie i która tak wiele razy była odkładana na kolejne lata. Rada Ministrów zaktualizowała właśnie Program Budowy Dróg Krajowych na lata 2011-2015, gdzie dopisano także S3.**



Przetargi na budowę nowych dróg ruszą jeszcze w tym roku

Na swoim Twitterze minister transportu, budownictwa i gospodarki morskiej Sławomir Nowak pochwalił się, że to z jego inicjatywy wprowadzono zmiany w programie budowy dróg na najbliższe dwa lata.

„Dzięki temu będzie możliwe ogłoszenie już w 2013 roku około 50 postępowań przetargowych na drogi ekspresowe o długości ponad 700 km i wartości przekraczającej 35 mld złotych” – czytamy na profilu ministra Nowaka.

Oznacza to, że przetargi na budowę nowych dróg ruszą jeszcze w tym roku. Wykonawcy na budowę S3 rząd będzie szukać prawdopodobnie już od wakacji. Inwestycja ma być realizowana w dwóch etapach: Sulechów-Legnica i Legnica-Lubawa. Łącznie na wybudowanie ponad 210 km tej trasy rząd wyda około 9 mld zł.

MARIOLA SAMOTICHA

Prezydent Lubina wśród najlepszych włodarzy

Wysoko w zestawieniu „Newsweeka”

» **Robert Raczyński zajął 15. miejsce w rankingu prezydentów miast, opublikowanym w tygodniku „Newsweek”. W zestawieniu znalazło się tylko dwóch dolnośląskich włodarzy, nie licząc Rafała Dutkiewicza z Wrocławia, któremu redakcja przyznała dożywotni tytuł Superprezydenta!**

jowej”. Przychód z podatków od jednego mieszkańca to około 900 zł, jakieś trzy razy więcej niż... w stolicy.

– Ale też Raczyński nie mnoży urzędniczych etatów, tylko inwestuje choćby w lokalną infrastrukturę – informuje gazeta i przypomina, że Lubin ma nową obwodnicę,

laski (Białystok), Krzysztof Żuk (Lublin), Tadeusz Ferenc (Rzeszów), Ryszard Grobelny (Poznań), Rafał Burski (Bydgoszcz), Wadim Tyszkiewicz (Nowa Sól), Adam Fudali (Rybnik), Zygmunt Frankiewicz (Gliwice), Jacek Majchrowski (Kraków), Wojciech Murdzek (Świdnica)



Robert Raczyński z Rafałem Dutkiewiczem, dożywotnim Superprezydentem!

a wkrótce zyska halę sportowo-widowiskową i dno parku.

Ranking wygrał prezydent Gdyni, Wojciech Szczurek. Na kolejnych miejscach znaleźli się: Piotr Uszok (Katowice), Jacek Karnowski (Sopot), Paweł Adamowicz (Gdańsk), Tadeusz Trusko-

oraz Robert Raczyński (Lubin).

Najlepszych prezydentów redakcja „Newsweeka” uhonorowała w tym tygodniu, podczas Kongresu Regionów w Świdnicy. JOANNA MICHALAK

Wkrótce po raz drugi sprawdzona zostanie przyczepność nawierzchni

Rondo rozwalone po raz trzynasty

■ **To jedyne takie miejsce na drogach podlegających głogowskiemu oddziałowi Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, gdzie systematycznie dochodzi do wypadków. Znowu samochód wbił się w rondo między Castoramą a Obi. Trudno zliczyć, który to już raz. My pisaliśmy o tym dwanaście razy w ciągu ostatnich trzech lat.**

– To chyba jakiś trójkąt bermudzki, albo raczej rondo bermudzkie – żartują lubinianie, widząc po raz kolejny uszkodzone rondo.

Auta zawsze uderzają w to samo miejsce. Pracownicy GDDKiA zdążyli się już przyzwyczaić do tego, że co kilka miesięcy trzeba lubińskie rondo naprawiać.

– Prawie zawsze udaje się ustalić sprawcę uszkodzenia i z jego ubezpieczenia pokryć koszty naprawy – mówi Robert Guzek, zastępca kierownika głogowskiego oddziału GDD-



Kolejny wypadek zdarzył się w ubiegłym tygodniu

KiA. – Tylko w niektórych przypadkach musimy zapłacić z własnego ubezpieczenia.

Jak mówi młodszy aspirant Karolina Hawrylić z lubińskiej policji, tym razem stróża prawa nie otrzy-

mali żadnego zgłoszenia o wypadku w tamtym miejscu.

Nie pomagają nawet znaki „Uwaga, śliska nawierzchnia”, które ustawiono przed rondem na początku tego roku. Wypadki wciąż się powtarzają.

Wkrótce po raz drugi sprawdzona zostanie przyczepność nawierzchni lubińskiego ronda. – Zleciliśmy badania i czekamy w kolejce. Takie badania wykonuje nasze laboratorium, a ma bardzo dużo zleceń. Na pewno nawierzchnia ronda zostanie przebadana do końca tego sezonu, czyli do października – dodaje Robert Guzek.

Przypomnijmy, że raz rondo już sprawdzano. Badania wykazały, że nawierzchnia w tamtym miejscu jest śliska. Jeśli drugie badanie także wykaże, że nawierzchnia ronda jest za śliska, trzeba będzie poprawić jej szorstkość. Najprostszym rozwiązaniem będzie zerwanie nawierzchni i położenie nowej. MARTA CZACHÓRSKA

reklama

ZBIERZMY plastikowe nakrętki

dla DAWIDKA, RADKA I KUBY

Zbiórka ma na celu zbieranie jak największej ilości plastikowych nakrętek po napojach, oleju, kosmetykach, mleku, środkach chemicznych itd. Zebrane nakrętki zostaną wysłane do firmy recyklingowej, a ta prześle pieniądze na leczenie dzieci.



AKCJA TRWA DO 28 CZERWCA 2013 r.



KAŻDY MOŻE POMÓC

Zbieramy w przedszkolach i szkołach, w MPWiK, CK MUZA, Starostwie Powiatowym w Lubinie oraz PURE.

organizatorzy:



partnerzy:



partnerzy medialni:



www.lubin.pl

W parku Wrocławskim praca wre

Powiększa się dinorodzina

» *Obok triceratopsa w parku Wrocławskim właśnie stanął drugi dinozaur – kentrozaur z olbrzymimi kolcami. Kilka dni później pojawił się trzeci. W tym tygodniu do tych prehistorycznych gadów dołączą jeszcze dwa inne. Przyjadą do Lubina z Nowej Soli.*

Wszystkie gady postawione zostaną w pobliżu ulicy Paderewskiego przy ogrodzeniu. – Ustawimy je przodem do ogrodzenia. Tak, żeby ludzie mogli sobie na nie już zerkać – mówi Stanisław Wardycki, kierownik budowy lubińskiego parku.

Dopiero później dinozaury trafią w miejsca, w których już zostaną na stałe. W sumie ma być ich 12. Największy, diplodok, przyjedzie na końcu, w trzech częściach.

– Diplodok będzie miał od czubka głowy do końca ogona 27 metrów. Wysoki będzie na 12 metrów. Tutaj na miejscu będzie składany i wykańczany. Aby go poskładać, będziemy potrzebować dźwigu – dodaje Stanisław Wardycki.

Diplodok będzie ważył około 1,5 tony. Jego mniejsi koledzy są dużo lżejsi, 300, 400 kg. Wszystkie dinozaury, które staną w parku Wrocławskim, wykonywane są ręcznie.



Wszystkie prehistoryczne gady staną wzdłuż jednej drogi. – Od krajowej trójki do Zimnicy. Będą stać między drzewami – pokazuje na mapie Stanisław Wardycki

Fot. Marta Czachórska



» W ubiegłym tygodniu w parku stanął kentrozaur z olbrzymimi kolcami

To metalowe konstrukcje, puste w środku, które pokryte są włóknem szklanym i polistylenem. Pod każdego gada trzeba wylać fundamenty. Do podłoża dinozaury będą przytwierdzane kotwami.

Wszystkie prehistoryczne gady staną wzdłuż jednej drogi. – Od krajowej trójki do Zimnicy. Będą stać między drzewami – wyjaśnia, pokazując na mapie, Wardycki. – A w stawie pojawi się krokodyl.

Do zrobienia są jeszcze dwie fontanny, szachownica. Trzeba także zamontować urządzenia zabawowe, jak mówią pracujący w parku Wrocławskim.

– Mamy już zrobiony plac zabaw dla dzieci. Niewątpliwą atrakcją będzie pomost na palach, podobny do moła w Sopocie, który jest jeszcze do zrobienia. Będzie miał około 114 metrów długości. Z wysokości będzie można spoglądać na park – opowiada kierownik budowy. – Będzie też ponad 120 ławek.

Cały teren zostanie ogrodzony 2-metrowym płotem.

Firma pracująca nad modernizacją lubińskiego parku, na dokończenie prac ma czas do końca października. – Ale mamy nadzieję, że uda nam się skończyć go wcześniej – dodaje Wardycki. MARTA CZACHÓRSKA

reklama



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Nowe mieszkania
na sprzedaż
w centrum miasta

Kamienice

Lubin, ul. Bema

RTBS

biuro sprzedaży: ul. Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55
www.rtbs-lubin.pl

Młodzież na spotkaniu w Lednicy

Aż ziemia się ugina

» – *To było wielkie wyzwanie i spisaliśmy się chyba bardzo dobrze – wspomina z uśmiechem siostra Bożena Salij, która wraz z kilkoma innymi siostrami salezjankami przygotowała grupę młodych lubinian do animacji tańca tysięcy osób zgromadzonych na początku czerwca na Polach Lednickich.*

Lubianie poprowadzili do tańca uczestników spotkania w Lednicy po raz pierwszy, ale prawdopodobnie nie ostatni.

– Co roku jeździmy do Lednicy, ale nie angażowaliśmy się aż tak, nie wchodziliśmy w organizację spotkania – wyjaśnia siostra Bożena, która musiała ukończyć specjalny kurs na wodzireja, aby grupa z Lu-

bina mogła się zająć animacją tańca. – Będziemy chcieli też w przyszłym roku animować taniec, chociaż zastrzegają wymagania dla wodzirejów.

Co roku animacją tańca zajmuje się kilka grup. Tak było i w tym roku – lubianie nie byli więc jedyni.

– To niesamowite wrażenie, gdy 60 tysięcy osób tańczy jednocześnie. Wprost nie do opisa-

W 57-osobowej grupie z Lubina, która animowała taniec, byli i gimnazjaliści, i studenci. Zarówno uczniowie gimnazjów sportowego i salezjańskiego, jak i Liceum Salezjańskiego, Technikum Górniczego oraz Gimnazjum nr 5.

Oprócz siostry Bożeny, młodych z Lubina przygotowywały i brały udział w spotkaniu w Lednicy także siostra Anna Miec-



Fot. Anna Mieciska

Lubianie poprowadzili do tańca uczestników spotkania po raz pierwszy

nia. Trzeba tam być, żeby to zrozumieć – mówi siostra Bożena. – Aż ziemia się ugina.

ska oraz Renata Hałapacz. Grupę wspomagała też Anna Rogalska.

MARTA CZACHÓRSKA

Relikwie Bosko w Lubinie

Relikwie księdza Jana Bosko trafiają pod koniec czerwca do Lubina.

Najpierw wystawione zostaną w kościele św. Jana Bosko, potem Najświętszego Serca Pana Jezusa i na końcu Matki Boskiej Częstochowskiej.

Relikwie św. Jana Bosko podróżują po Polsce od 27 maja. Relikwiarz jest osobiwy, ma bowiem postać figury wiernie oddającej postać św. Jana Bosko, w której zostały umieszczone relikwie – kości prawej dłoni.

Do Lubina relikwie przyjadą 26 czerwca i pozostaną tutaj do 28.

Salezianie, których założycielem jest św. Jan Bosko, postępują w Lubinie od 1949 r. Obecnie

w trzech parafiach: Matki Bożej Częstochowskiej, Najświętszego Serca Pana Jezusa i św. Jana Bosko, prowadząc oratoria dla dzieci i młodzieży, a także dwie szkoły: liceum i gimnazjum.

WON

Zmiany w kościołach

Kadrowa karuzela

■ **Dwóch księży opuści wkrótce Lubin, a ściślej parafię pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego. Zgodnie z ogłoszonym właśnie dekretem, jeszcze w tym miesiącu muszą się wyprowadzić do innych miast diecezji legnickiej. Zmiany dotyczą wikariuszy: Tomasza Kwasiaka i Piotra Żukowskiego.**

I tak pierwszy z duchownych przenosi się do Lwówka Śląskiego, do parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Z kolei drugi do Bogatyni, do kościoła pw. św. Piotra i Pawła. Zastąpią ich ks. Jacek Saładucha, który obecnie pracuje w kościele pw. Matki Bożej Królowej Polski w Legnicy oraz ks. Adam Szpotański z parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Sulikowie.

O ks. Jacku Saładusze wiadomo, że jest rodowitym jeleniogórzaninem. W tym roku skończy 44 lata. Święcenia kapłańskie przyjął 29 maja 1999

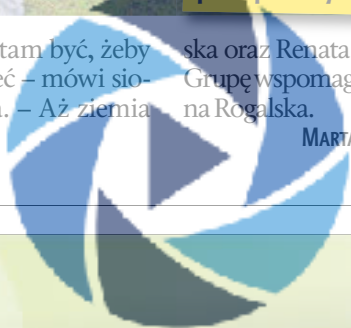
roku w legnickiej katedrze. Pracował m.in. w Bolesławcu i Jaworze, a ostatnio w Legnicy. Znany jako diecezjalny duszpasterz młodzieży.

Z kolei ks. Adam Szpotański to rodowity legniczanin. Jesienią skończy 29 lat, księdzem jest od trzech. Wyświęcony na prezbitera w legnickiej katedrze 22 maja 2010 roku. Znany jako duchowny odpowiedzialny za przygotowanie zaplecza technicznego Pieszej Pielgrzymki Legnickiej.

To już tradycja, że w połowie roku część duchownych zmienia miejsce pracy. W tym roku przetasowania dotyczą 58 księży, z czego jeden rezygnuje z kapłaństwa, trzech odchodzi na emeryturę i kolejnych trzech wyjeżdża do pracy w Austrii, Francji i Włoszech. Ponadto jeden został oddelegowany na roczny urlop, a drugi do ordynariatu polowego straży granicznej.

JOANNA MICHALAK

reklama



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

LUBIN
ZALESIE



www.blockpol.pl

BLOCKPOL®
developer Sp z o.o.



INWESTYCJA BLOCKPOL SP. Z O.O.

NOWE MIESZKANIA JUŻ W SPRZEDAŻY !

Biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Stanisławowska/obok budowy, tel.: 519 18 49 59
siedziba firmy: Wrocław, ul. Krzycka 90 D

Rząd ma chętkę na miliony

30 procent zysku netto KGHM na dywidendę? To dopiero punkt wyjściowy – takie informacje podała Polska Agencja Prasowa.

W Karpaczu odbyła się w tym tygodniu konferencja Wall Street. Obecnie tam wiceministra skarbu Pawła Tamborskiego zapytano o KGHM i wysokość dywidendy.

– 30 procent dywidendy z KGHM to dobry punkt do wyjścia do rozmów o dywidendzie z tej spółki. Przy ostatecznej decyzji co do jej wysokości z pewnością uwzględnimy ceny na rynku miedzi oraz duży CAPEX spółki – powiedział PAP Tamborski.

Ile więc rząd zabierze z zysku Polskiej Miedzi? Pozostaje tylko czekać. Wiadomo za to, że zarząd spółki chciałby przeznaczyć na dywidendę ok. 33 proc. zysku netto miedziowego koncernu za 2012 rok.

A ten wyniósł 4,9 mld zł. Dywidenda na jedną akcję wyniosłaby wówczas 8 zł.

Jak podaje serwis bankier.pl, wiceminister zdradził też, że łącznie do budżetu państwa z dywidend wpłynie w tym roku co najmniej 5 mld zł.

MS

Polska Miedź chce zainwestować w województwie lubuskim

Będą dwie nowe kopalnie?

» Miedzi wystarczy jeszcze na 30-40 lat. A co dalej? – Ten znak zapytania skierowany jest do państwa. Czy dacie nam szansę zaistnieć na waszym terenie i pozwolicie optymistycznie myśleć o KGHM w długich perspektywach – tak oto prezes KGHM próbuje przekonać samorządowców z województwa lubuskiego, by zgodzili się na budowę nowych kopalni w tamtym rejonie.

Polska Miedź zorganizowała specjalne spotkanie z samorządowcami. Spółka zaprosiła na nie polityków z lubuskiego, a także z dolnośląskiego. Z naszych terenów głównie samorządowców, gdzie funkcjonują obecne kopalnie, by – jak mówi prezes Wirth – zaświadczyli kolegom z sąsiedniego województwa, że miedziowy

holding dba o dobre relacje z samorządami.

– Dziś lubuskie geograficznie jest najbliższe dla KGHM. W tym kierunku firma chce się rozwijać. A żeby się rozwijać, konieczna jest ścisła współpraca z samorządami. Stąd to spotkanie – tłumaczy prezes Wirth.

spółka zwróciła się o wydanie koncesji na wydobywanie w Ministerstwie Środowiska. Prezes szacuje, że decyzja może zapaść już w połowie roku.

Ale o koncesję stara się jeszcze jedna firma: spółka Miedź Copper Corp, należąca do kanadyjskiego konsor-

go dla lubińskiej spółki tak ważna jest aproba samorządów.

– W górnictwie i hutnictwie zatrudniamy 18,6 tysiąca osób. Uwzględniając spółki to już 30 tysięcy miejsc pracy, a dodatkowych naszych partnerów łącznie firma generuje 100 tysięcy miejsc pra-

budują kopalnie. Dlatego proszę o rozeznanie tej propozycji, aby KGHM mógł się rozwijać, wchodząc na nowy teren – zwraca się do samorządowców Herbert Wirth.

Obszar Bytom Odrzański ma objąć gminy dolnośląskie, czyli Głogów, Kotłę i Żukowice oraz lubuskie: Bytom Odrzański i Siedliszko. Natomiast Kulów-Luboszyce: Głogów, Kotłę, Pęcław, Górę, Niechlów, Jemielno, Wąsosz, Grębocice, Rudną i Wińsko (Dolny Śląsk) oraz Szlichtyngową, Sławę, Wschowę i Siedliszko (lubuskie). Zdaniem prezesa Wirtha, w złożach tych jest przynajmniej miliard ton rudy miedzi.

Pomiary na nowych terenach zostały podzielone na etapy i jak zapewnia prezes – prace będą miały znikomy wpływ na środowisko. Najpierw będą to powierzchniowe badania geofizyczne, dalej wiercenia otworowe, profilowania sejsmiczne, a na koniec badania magnetyczne i elektromagnetyczne.

MARIOLA SAMOTICHA



Fot. Mariola Samoticha

– Dziś lubuskie geograficznie jest najbliższe dla KGHM. W tym kierunku firma chce się rozwijać. A żeby się rozwijać konieczna jest ścisła współpraca z samorządami. Stąd to spotkanie – tłumaczy prezes Wirth

Wielu polityków po raz pierwszy miało styczność z Polską Miedzią, dlatego w obszernych prezentacjach zarząd przedstawił im specyfikę firmy. A także zarys planowanych działań. Na razie

ejum Lumina Copper Corporation. Pikanterii sprawie dodaje fakt, że dyrektorem generalnym pierwszego z wymienionych podmiotów jest były prezes KGHM, Stanisław Speczik. Dłate-

cy – wylicza prezes. – Planujemy uruchomić dwa nowe obszary koncesyjne: Bytom Odrzański oraz Kulów-Luboszyce. Miedź Cooper chce tylko dokumentować zasoby, ale śmiem wątpić, czy wy-

reklama

Karine
GŁÓWNA PRACOWNICZKA
Monika Jezior
tel. 501 006 207
ul. Różańska 27a
59-335 Oława
www.karine.lubin.pl
Zapraszamy
pon-sob.
9:00-18:00
*Pracujemy z pasją i sercem, gwarantujemy doskonałą obsługę w dogodnych dla Państwa terminach.

Oferujemy:
Pielęgnację psów
STRZYŻENIE:
- trymowanie
- kąpiel z odżywką
- wyszczywanie
PIELĘGNACJA:
- łapy
- uszy
- ogon
Inne zwierzęta (STRZYŻENIE, KĄPIEL, CZESANIE):
- konie
- koty
- króliki
- świnki i miniaturowe
- świnki morskie
Draż:
- karmy i akcesoria dla psów i kotów
Dla właścicieli zwierząt oraz klientów indywidualnych: solaria, salon masaży i masażystki

ładny dom z ogrodem
całoroczny w turystycznej miejscowości Boszkowo, koło Leszna, działka o pow 54a, dom 110 m².
Telefon 785 920 089

SKOK ARKA
20 lat razem
Kasa bliska ludziom

WIELKIE OTWARCIE
Zapraszamy od 12 czerwca! Lubin, ul. Chrobrego 1B

POŻYCZKA 3x0
0 zł opłaty przygotowawczej
0% oprocentowania
0 zł ubezpieczenia*

*RBSO (czysty wycena roczna stopa procentowa) wynosi: 28,91% i zostało wyliczone przy następujących założeniach: całkowita kwota kredytu: 17 273 zł, na okres spłaty: 50 miesięcy, oprocentowanie zmienne: 0% w skali roku, raty równe, płatne do 14 każdego m-c, wysokość raty 345,46 zł, całkowity koszt kredytu wynosi: 6 736,47 zł, na który składa się: prowizja za udzielenie pożyczki w wysokości: 6 736,47 zł, opłata przygotowawcza: 0 zł, suma odsetek za cały okres kredytowania: 0 zł, składka ubezpieczeniowa za cały okres ochrony ubezpieczeniowej: 0 zł (dla Klientów do 50 r.), całkowita kwota do zapłaty przez pożyczkobiorcę wynosi: 24 009,47 zł. Szczegóły oferty są dostępne w oddziałach SKOK „ARKA” oraz pod numerem infolinii: 801 301 310. Informacja dotyczy pożyczki 3 x 0, mogą z niej skorzystać członkowie, którzy spełniają określone przez SKOK „ARKA” warunki oceny zdolności kredytowej. Produkt dostępny dla członków Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej „ARKA”. Nabycie członkostwa wiąże się z uzyskaniem opłat członkowskich (wkład, udział, wpisowe) w rodzaju i wysokości określonych w Statucie SKOK „ARKA”. Przykład reprezentatywny wyliczony został według stanu na dzień 13.03.2013r.

www.skokarka.pl Infolinia 801 301 310

ZAPRASZAMY DO PIZZERII POMPEA

CZYNNE CODZIENNIE OD 11:00 DO 23:00.
LOKAL DLA NIEPALĄCYCH.

10 PIZZA GRATIS!

Pizzeria "Pompea",
ul. Osiedlowa 4,
59-300 Lubin

tel. (076) 842-70-92,
pompea@pizzeriapompea.pl

Organizujemy imprezy okolicznościowe:
- komunie,
- stypy,
- chrzty,
- wesela,
- barbórki,
- imprezy firmowe,
- szkolenia i inne

Był głodny wrażeń

Być może zgłodniał, a może po prostu chciał się wzbogacić – 27-latek z Lubina włamał się do stołówki działającej przy kopalni w Polkowicach. Nie uszedł jednak daleko, bo zaraz po zdarzeniu wpadł w ręce polkowskiej policji.

Do zdarzenia doszło w miniony weekend. – Jak ustalili policjanci, sprawca wybił szybę w oknie lokalu, przez które wszedł do środka, a następnie poprzez wyważenie drzwi dostał się do pomieszczenia prowadzącego do baru – relacjonuje młodszy aspirant Miłosz Ilkowski z polkowskiej policji. – Kolejne zabezpieczenie było jednak dla sprawcy zbyt solidne i nie dostał się pomieszczenia, w którym znajdował się m. in. alkohol – dodaje.

Lubinianin miał jednak pecha, bo zaraz po włamaniu natknął się na policjantów. Został zatrzymany.

– Pijany mężczyzna trafił do policyjnego aresztu. W chwili zatrzymania badanie wykazało u sprawcy ponad 2,6 promila alkoholu w wydychanym powietrzu – dodaje mł. asp. Ilkowski. Łączna wartość powstałych strat to około tysięcy złotych. Po wytrzeźwieniu mężczyzna usłyszał zarzuty usiłowania kradzieży z włamaniem, za które grozi odpowiedzialność karna do 10 lat pozbawienia wolności. Z pewnością będzie musiał również naprawić wyrządzone szkody.

MS

Przesłuchano lekarzy

Tajne przez poufne

» – Halo? Przyślijcie karetkę. Nauczyciel Wacław Gniewek został dźgnięty nożem – takie zgłoszenie 16 listopada 2011 roku odebrał dyspozytor pogotowia ratunkowego. Podczas ostatniej rozprawy przeciwko dyrektorze Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Lubinie, Beacie Grześlińskiej, odtworzono zgłoszenie jednej z pracownic sekretariatu. Przesłuchano także trzech lekarzy, którzy jeszcze tego samego dnia operowali poszkodowanego nauczyciela.

Słuchanie Zofii C., Zuzanny S. oraz Olgi U. przez sąd, było utajnione. Salę rozpraw musieli opuścić zarówno dziennikarze, jak i obserwatorzy. Wszystko przez tajemnicę lekarską, którą są objęte informacje dotyczące zdrowia pacjenta. Według obrońcy oskarżonej, zeznania lekarzy nie zgadzają się z opi-



» Beata Grześlińska oskarżona jest o to, że zaatakowała nożem nauczyciela Wacława Gniewka

Fot. Marcelina Falkiewicz

nią biegłego Janusza Kołowskiego z Poznania, który był przesłuchiwany miesiąc temu. Przypomnijmy, że biegły w swojej opinii całkowicie wykluczył możliwość samookaleczenia, próby samobójczej oraz nieśczęśliwego wypadku.

– W związku z tym, składam wnioszek o przeprowadzenie na po-

szkodowanym badań diagnostycznych w celu stwierdzenia przebiegu rany, ponieważ ma to kluczowe znaczenie dla sprawy – zauważa adwokat Dariusz Niedźwiedz.

Do wniosku obrońcy nie przychylił się jednak sąd, który przedtem musi zwrócić się do Regionalnego Centrum Zdrowia w Lubinie

o brakującą dokumentację lekarską z gabinetu zabiegowego.

Na następnej rozprawie, którą zaplanowano na koniec lipca, odtworzone zostaną nagrania zarejestrowane przez telefon Komendy Powiatowej Policji w Lubinie.

MARCELINA FALKIEWICZ

reklama

MPO
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OČYSZCZANIA SP. Z O.O.

Dbamy o środowisko

- wywóz odpadów
- selektywna zbiórka odpadów
- utrzymanie czystości i porządku

MPO Sp. z o.o.
ul. Rynek 28, 59-300 Lubin
mpo@mpo.lubin.pl
www.mpo.lubin.pl

Biuro Obsługi Klienta
ul. B Chrobrego 2 (II piętro)
59-300 Lubin
tel.: 76 724 99 61

Fines operator bankowy

LUBIN
ul. Piłsudskiego 14
(obok Kauflandu)
tel. 668 570 130
tel. 533 570 001

Kredyty na dobrych warunkach!

- kredyty gotówkowe do 300 tys. zł
- kredyty konsolidacyjne i hipoteczne
- kredyty dla firm na oświadczenie

Autoryzowany przedstawiciel wielu banków.

decyzja w 5 min.

TERAZ NUMER 1 POLISCE

Sprzątanie marketu w Lubinie
Panie oraz Panowie na tereny zewnętrzne
Mile widziane osoby z orzeczeniem o niepełnosprawności.
Tel. 660 470 091

Poszukuję lokalu handlowego do wynajęcia w ścisłym centrum Lubina.
Tel. 792 248 219

WYTWÓRNIĄ KONSTRUKCJI STAŁOWYCH I WYROBÓW METALOWYCH

59-300 LUBIN, ul. Przemysłowa 14b
Sekretariat tel. + 48 76 749 89 50 fax. +48 76 749 89 60
Biuro Obsługi Klienta +48 76 749 89 45, 609 554 415
e-mail: metarol@metarol.pl www.metarol.pl

Spawamy konstrukcje stalowe o dużych gabarytach oraz wykonujemy usługi drobne w zakresie:

- TOCZENIE, WIERCENIE, FREZOWANIE,
- CIĘCIE, GIECIE, WYPALANIE BLACH I Kształowników,
- MAŁOWANIE PROSZKOWE I NATRYSKOWE,
- PIASKOWANIE FELG ITP.

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY !!!

miejsce na twoją reklamę!
76/841 23 33
reklama@pressmedial.pl

Sprzedam mieszkanie własnościowe,
2 pokoje, pow. 39 m², 1 piętro, po remoncie,
przy ul. Szttygarskiej w Polkowicach
oraz działkę budowlaną w Moskorzynie, gmina Polkowice.
Tel. 504 769 528

Nietrzeźwi wozili ludzi do pracy

Przewozili ludzi, chociaż wcześniej pili alkohol – policja zatrzymała 6 czerwca dwóch kierowców autobusów pracowniczych, którzy prowadzili z promilami w organizmie. Obaj mężczyźni stracili prawa jazdy.

W czwartek od samego rana lubińscy stróże prawa prowadzili na drogach powiatu lubińskiego akcję „Alkohol i narkotyki”. Sprawdzili trzeźwość 659 kierowców, z czego 5 okazało się nietrzeźwych. Wśród nich byli też dwaj kierowcy autobusów.

– Pierwszy z kierowców, 48-letni mieszkaniec Polkowic, został zatrzymany o godz. 5.35. Miał 0,4 promila alkoholu w organizmie. Mężczyzna po dowiedzeniu pracowników do jednego z zakładów pracy w drodze powrotnej został zatrzymany na drodze krajowej nr 3 – relacjonuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji.

Drugi kierowca, gdy zauważył, że policjanci kontrolują autobusy, próbował uniknąć spotkania z funkcjonariuszami. Wysadził pasażerów i zmienił trasę przejazdu. Jednak na swojej drodze spotkał inny patrol policji, który zatrzymał go do kontroli.

– Przeprowadzone badanie wykazało u niego blisko promil alkoholu w organizmie – dodaje Pocięcha. – Obaj panowie stracili prawa jazdy. Pierwszemu grozi kara grzywny i utrata prawa jazdy. Drugiemu kara pozbawienia wolności do lat dwóch.

MRT

Wyłudził laptopa i lodówkę

Mieszkaniec Polkowic wyłudził z lubińskich sklepów towary warte 12 tysięcy złotych. – Scenariusz zawsze był taki sam. Falszywe zaświadczenie lub oświadczenie o zatrudnieniu i zakup towaru na raty. W ten sposób sprawca nabył lodówkę, pralkę, laptopa, gry komputerowe, telefony komórkowe i inne przedmioty – mówi aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji.

43-letni polkowiczanie swój proceder rozpoczął od jednego ze sklepów z materiałami budowlanymi. Potem z fałszywym zaświadczeniem o zatrudnieniu udał się do sklepów z przedmiotami użytku codziennego.

– Jak ocenili policjanci, mężczyzna wyłudził towary na kwotę około 12 tysięcy złotych – dodaje Jan Pocięcha.

43-latek został zatrzymany.

– Teraz policjanci szczegółowo wyjaśniają okoliczności całej sprawy oraz to, czy zatrzymany mieszkaniec Polkowic nie ma na swoim koncie innych przestępstw. Za oszustwa może mu grozić kara do 8 lat pozbawienia wolności – podsumowuje rzecznik lubińskiej policji.

MRT

Prokuratura prowadzi śledztwo w sprawie „naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym”

Czekają na zeznania rannych

» Powoli wraca do zdrowia rodzina, która ucierpiała w wypadku pod Osiekiem. To jedyni uczestnicy zdarzenia, którym udało się uciec z życiem. Przypomnijmy, że do tragedii doszło 31 maja na drodze krajowej nr 36.

Kierowca nissana primera, 44-letni Jan P. z Polkowic, przebywa w legnickim szpitalu. Jak poinformował nas rzecznik prasowy tej placówki, Tomasz Kozieł, stan pacjenta jest stabilny. Mężczyzna jest przytomny i jego życie nie zagraża już niebezpieczeństwo.

W dobrym stanie jest także jego żona i zarazem pasażerka nissana, 41-letnia Teresa P. Kobieta, wraz z 14-letnim synem, trafili do lubińskiego Regionalnego Centrum Zdrowia przy ul. Bema. – Dziecko zostało wypisane do domu w drugiej dobie. Pacjentka przebywa na oddziale chirurgicznym. Jest przytomna, jej stan jest stabilny – informuje Bernadetta Tułaza, wicedyrektor szpitala.

Wszystko wskazuje więc na to, że w tym tygodniu śledczy będą już mogli przesłuchać kierowcę i pasażerów nissana. Prokuratura Rejonowa w Lubinie prowadzi śledztwo w sprawie „naruszenia zasad bez-

pieczeństwa w ruchu lądowym”.

– Wstępnie już znamy przebieg wypadku. Co do określenia dokładnych okoliczności zdarzenia, musi-

nuta Butrymowicz-Pawliczka, wiceszefowa lubińskich śledczych.

Jedynie, co wiadomo, to że nissan primera jechał od strony Wrocławia

zjechał na przeciwny pas ruchu i uderzył najpierw w iveco, a następnie w jadącego za nim fiata albea.

Ciężarówka zjechała do rowu, a następnie zatrzy-

76-letni kierowca fiata, Janusz Z. z Chorzowa. Pasażerka, jego 73-letnia żona Maria Z., zmarła podczas transportu do legnickiego oddziału intensywnej opie-



Fot. Marcelina Falkiewicz

Jedynie, co wiadomo, to że nissan primera jechał od strony Wrocławia w kierunku Lubina. Z nieznanых przyczyn zjechał na przeciwny pas ruchu i uderzył najpierw w iveco, a następnie w jadącego za nim fiata albea

my poczekać na ekspertyzę biegłego z zakresu ruchu drogowego i techniki samochodowej – tłumaczy Da-

w kierunku Lubina. Z nieznanых przyczyn, na prostej drodze i w dobrych warunkach atmosferycznych,

mała się na drzewie. Jej kierowca, 48-letni Grzegorz T. z Lubina, zginął na miejscu. Podczas reanimacji zmarł

ki medycznej. Starsza para wracała na rodzinny Śląsk ze Świnoujścia.

JOANNA MICHALAK

Napadali na przypadkowo napotkanych ludzi

Szli jak burza

■ Trzy napady w ciągu jednej nocy – to bilans, jaki mają na swym koncie trzej 19-letni lubinianie, którym towarzyszył niepełnoletni kolega. Do wszystkich ataków doszło w samym centrum Lubina, między Tesco a Cuprum Areną.

Rzucali się na niewinnych i przypadkowo napotkanych ludzi. – Ustalono, że najpierw pili alkohol – relacjonuje rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Legnicy, Liliana Łukasiewicz. – Zostali nawet wylegitymowani przez policję, kiedy szli w kierunku centrum handlowego – dodaje.

Spotkanie z policją nie uspokoiło młodych agresorów. Zaczęli więc atakować. Najpierw, używając niebezpiecznego narzędzia przypominają-

cego nóż, zaczęli przechodzącego obok mężczyznę. Bili i kopali go po całym ciele. Ofiara straciła zęba – górną jedynkę, została zraniona w nos, głowę i klatkę piersiową.

Sprawcy pozostawili skatowanego przechodnia, okradając go z 400 zł, telefonu komórkowego i karty do bankomatu. Pokrzywdzony oszacował straty materialne na 550 zł. Ponadto od Piotra M. usłyszał, że czeka go śmierć, jeśli o zdarzeniu poinformuje policję. Następnie bandyci napadli na kobietę i dwóch mężczyzn. Jedyne, co im mogli ukraść, to trzy półlitrowe puszki taniego piwa. Wartość łupu to 2,97 zł.

W okolicach Tesco pobili kolejnego przechodnia. – Przeszukując kieszenie pokrzywdzonego nie zna-

leźli nic cennego, ale podczas napadu ranili go ostrym narzędziem w okolicę ucha i potłukli okulary o wartości 600 zł – mówi prokurator i dodaje, że napastnicy szli za swą ofiarą aż do ul. Orlej na Przylesiu. Dopiero tam zostali spłoszeni.

Długo nie cieszyli się wolnością. Chwilę później, w nocy z 22 na 23 lutego br., zostali zatrzymani przez policję. Mieli przy sobie płaski śrubokręt, którym straszili i ranili swe ofiary.

Dorośli napastnicy zostali oskarżeni o zbrodnię z użyciem niebezpiecznego narzędzia, stąd odpowiadają przed Sądem Okręgowym w Legnicy. Grozi im kara więzienia od 3 do 15 lat. Zresztą cała trójka już od ponad trzech miesięcy przebywa w areszcie śledczym. Wobec małolet-

nego uczestnika zdarzeń prowadzone jest osobne postępowanie.

Dwaj byli już wcześniej karani: Paweł K. za przestępstwa przeciwko mieniu i Daniel G. za narkotyki. Pierwszy z nich ma wykształcenie gimnazjalne, a drugi podstawowe. Są na utrzymaniu rodziców. Natomiast niekarany dotąd Piotr M. to ślusarz po zawodowce. Z aktu oskarżenia nie wynika, z czego się utrzymywał przed aresztowaniem, ale za to z opisu zdarzeń, że był najbardziej agresywnym uczestnikiem.

Piotr M. i Paweł K. przyznali się jedynie do pobicia. Z kolei Daniel G. twierdzi, że był tylko uczestnikiem napadów, ale ciosów nie zadawał. Wszyscy zaprzeczają, by mieli kogoś okraść.

JOANNA MICHALAK

NOWA INWESTYCJA JUŻ W SPRZEDAŻY

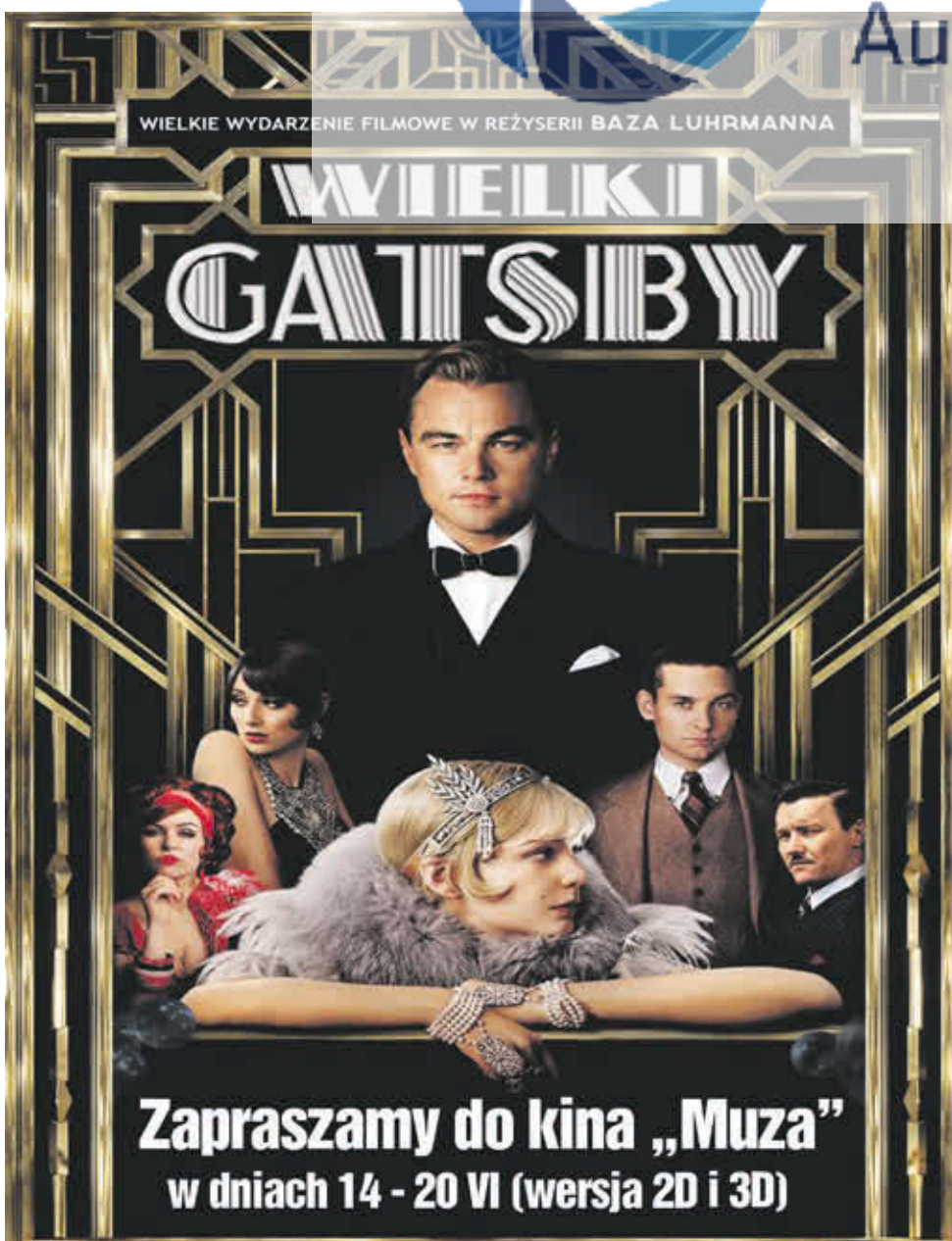
www.domlubin.pl tel. 505 965 555



GWARANCJA
NAJWYŻSZEJ
JAKOŚCI

Centrum Innowacji
Audiowizualnych

ATRAKCYJNA LOKALIZACJA, MIESZKANIA Z OGRODAMI, GARAŻAMI I TARASAMI.
DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ O NASZEJ OFERCIE ZADZWOŃ I UMÓW SIĘ NA SPOTKANIE. CENA MILE CIĘ ZASKOCZY.



WIELKIE WYDARZENIE FILMOWE W REŻYSERII BAZA LUHRMANNA
WIELKI GATSBY
Zapraszamy do kina „Muza”
w dniach 14 - 20 VI (wersja 2D i 3D)



Bilety 15 i 17 zł
przez cały tydzień

Muza
www.ckmuza.eu

Thor ratuje przyjaciół
Premiera w kinie „Muza”
Zapraszamy w dniach 21 VI - 4 VII



MPWiK

ODPADY
LUBIN



• Właściciele nieruchomości położonych na terenie Gminy Miejskiej Lubin zobowiązani są do złożenia do 30.06.2013 r. deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Deklarację można:

- wypełnić i złożyć w Lubinie przy ul. Rzeźniczej 1, pokoje 304 lub przesłać pocztą na wskazany adres,
- wypełnić na stronie www.odpady.lubin.pl, wydrukować, podpisać i złożyć w Lubinie przy ul. Rzeźniczej 1, pokoje 304 lub przesłać pocztą na wskazany adres,
- wypełnić na stronie www.odpady.lubin.pl, podpisać za pomocą ePUAP i przesłać online.

• Obowiązek złożenia deklaracji spoczywa również na właścicielach nieruchomości niezamieszkałych, na których powstają odpady komunalne, takich jak zakłady usługowe i produkcyjne, sklepy, biura, budynki użyteczności publicznej, instytucje, obiekty edukacyjne.

• Za osoby mieszkające w zabudowie wielorodzinnej deklaracje składają podmioty sprawujące zarząd nieruchomością (zarządy spółdzielni mieszkaniowych, zarządy wspólnot).

Wszelkie informacje dostępne są:

- w Lubinie, ul. Rzeźnicza 1, pokoje nr 303, 304, 308, tel. 76 746 80 92, 76 746 80 93, 76 746 80 94
- na stronie internetowej www.odpady.lubin.pl



**UWAGA! Zmiana godzin przyjmowania deklaracji:
do końca czerwca, od poniedziałku do piątku w godz. 7.00 - 17.00**

15 czerwca

TVP 2

Spotkanie

Z

rodzinka.pl

w Cuprum Arena

Małgorzata
Kozuchowska

Tomasz
Karolak

Adam
Zdrójkowski

Maciej
Musiał

Mateusz
Poptawski

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

13:00 – 18:00

- // Wspomnienia i przeżycia z planu zdjęciowego
- // Tajemnice świata filmu i seriali
- // Autografy i zdjęcia dla klientów galerii
- // Pokazy filmowej charakteryzacji
- // Profesjonalni charakteryzatorzy filmowi i telewizyjni
- // Zdjęcia po własnej filmowej „metamorfozie”
- // Atelier fotograficzne

Zrób zakupy za min. 30 zł, zarejestruj się,
wykorzystaj nasze rekwizyty,
swój pomysł na najzabawniejsze zdjęcie,
**wygraj jednodniowy pobyt
na planie zdjęciowym serialu!**


CUPRUM
arena



www.facebook.com/Cuprum.Arena | www.cuprum-arena.pl

Klub Abstynenta „Ariadna”

W jedności siła

» Nie piją od kilku, czasami nawet kilkunastu lat, jednak dla siebie już zawsze będą alkoholikami. Dzięki codziennej walce z samym sobą powoli odzyskują życie, które kiedyś tak łatwo zdominowało uzależnienie od alkoholu. Członkowie Stowarzyszenia Integracji Społecznej Klubu Abstynenta „Ariadna” w Lubinie mogą liczyć na swoje wsparcie zarówno w klubie, jak i poza nim.

Kluczem do sukcesu jest rozpoznanie problemu, silna wola, systematyczność, a także wsparcie rodziny – mówi wprost prezes klubu, Elżbieta Pasięka.

Dziś tworzą grupę bliskich przyjaciół, którzy mogą ze sobą o wszystkim porozmawiać. Są to ludzie, którzy wcześniej nie potrafili zapanować nad chęcią sięgnięcia po alkohol. Każdy z nich ma swoją własną i niepowtarzalną historię.

– Panuje tutaj rodzinna atmosfera. W klubie zawsze można liczyć na całkowite zrozumienie – twierdzi pan Władysław, który trafił do klubu sześć i pół roku temu, lecz nie pije od sześciu lat. Jak sam przyznaje, po pół roku przytrafiła mu się „wpadka”.

Zrozumiał, że alkoholizm jest nieuleczalny. – Wcześniej dbałem o to, by w pobliżu zawsze był alkohol. Teraz dbam o siebie. Dwa lata temu zdobyłem Rysy. To chyba najwierniej odzwierciedla jakość mojego życia – uważa mężczyzna.

Podobny staż w klubie ma pan Jan, który trafił tu dzięki córce. – Po alkoholu zachowywałem się agresywnie. Któregoś razu córka zadzwoniła na policję. Założyli mi Niebieską Kar-

tę, później była Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i skierowanie do klubu abstynenta. Od razu trafiłem na zajęcia z psychoterapeutką. Jestem tu już ponad sześć lat. Oczywiście, zdarzają się głody i nawroty. Najważniejsze to nie trzymać tego w sobie, tylko głośno o tym mówić – tłumaczy.

Według pana Edwarda najważniejsza jest systematyczność i konsekwencja w pojawianiu się na zajęciach. – Znam lu-



– Problem z alkoholem nie dotyczy tylko osoby bezpośrednio uzależnionej. To tragedia całej rodziny – zapewnia szefowa placówki Elżbieta Pasięka



Każdy z członków „Ariadny” ma swoją własną i niepowtarzalną historię



Uczestnicy spotkań, oprócz tego, że pomagają sobie nawzajem, biorą udział w wielu dobroczynnych przedsięwzięciach



Chętni do udziału w zajęciach terapeutycznych mogą na bieżąco zgłaszać się do Klubu Abstynenta „Ariadna”, który mieści się przy ul. Orzeszkowej 11

dzi, którym udało się nie pić 10 lat. Stwierdzili, że już są na tyle silni, by zrezygnować z terapii. Mylili się. Dziś wiem, że piją i to dużo. Alkoholikiem jest się niestety do końca życia – dodaje pan Edward, który pierwszy raz w klubie pojawił się 11 lat temu.

Klub to miejsce, w którym spotykają się nie tylko ludzie mający problem z alkoholem.

Z terapii mogą także korzystać osoby współuzależnione. Jedną z nich jest prezes stowarzyszenia, która do klubu przysłała, by wspierać swojego męża.

– Problem z alkoholem nie dotyczy tylko osoby bezpośrednio uzależnionej. To tragedia całej rodziny. Z trzeźwiejącym mężem czy żoną trzeba się nauczyć żyć. To zwiększa szanse na wspólny sukces – zapewnia szefowa placówki.

Mąż pani Elżbiety, Teofil, dołączył do klubu 19 lat temu z obawy przed utratą pracy rodziny. – Spróbowałem żyć na trzeźwo i muszę przyznać, że nie ma porównania. Mam dobry kontakt z żoną i dziećmi, ciągle nad sobą pracuję – przyznaje lubinianin.

Uczestnicy spotkań, prócz tego, że pomagają sobie nawzajem, biorą udział w wielu dobroczynnych przedsięwzięciach. – W ostatnim czasie zaangażowaliśmy się w Szlachetną Paczkę. Dzięki temu uboga rodzina z okolic Środy Śląskiej ma normalne mieszkanie – opowiada szefowa klubu.

Grupa wciąż się integruje. – Organizujemy razem wiele wyjazdów, m.in. na wakacje czy długie weekendy. Będąc na wycieczkach nie ukrywamy tego, że jesteśmy klubem abstynentów. Mamy czapki z logo klubu. Ludzie nieraz pytają wprost: „Nie wstyd wam?”. Nie, wręcz przeciwnie – mówi Elżbieta Pasięka.

Chętni do udziału w zajęciach terapeutycznych mogą na bieżąco zgłaszać się do Klubu Abstynenta „Ariadna”, który mieści się przy ul. Orzeszkowej 11 na Ustroiniu. Osoby zainteresowane mogą otrzymać wsparcie codziennie w godz. 17.00-20.00 z wyłączeniem świąt i niedziel.

Od lipca ważne zmiany

PUP czynny inaczej

» Powiatowy Urząd Pracy w Lubinie informuje, iż z dniem 1 lipca 2013 roku nastąpi zmiana godzin pracy, w wyniku której urząd będzie czynny w godzinach od 8.00 do 16.00, natomiast kasa urzędu oraz stanowiska pośrednika pracy i rejestracji czynne będą w godzinach: poniedziałek od 8.00 do 15.00, wtorek od 8.00 do 16.00, środa od 8.00 do 15.00, czwartek od 8.00 do 15.00, piątek od 8.00 do 15.00.

Zmianie nie ulegają godziny pracy w Punktach Obsługi Klienta w Rudnej i Ścinawie:

- POK w Rudnej czynny jest w poniedziałek i środę w godzinach od 9.00 do 14.00,
- POK w Ścinawie czynny jest we wtorek i czwartek w godzinach od 9.00 do 14.00.

Powiatowy Urząd Pracy w Lubinie zaprasza również osoby bezrobotne i poszukujące pracy do bezpłatnego korzystania ze sprzętu komputerowego na Sali Informacji Zawodowej.

Sala wyposażona jest w trzy stanowiska komputerowe umożliwiające szybki dostęp do internetowych baz danych informujących o wolnych miejscach pracy w kraju i za granicą.

Ponadto na Sali Informacji Zawodowej:

- przy stanowisku komputerowym można założyć własne konto internetowe, skontaktować się z pracodawcą oraz wysłać swoje dokumenty aplikacyjne,
- dostępne są aktualne oferty pracy na terenie powiatu lubińskiego,
- oferujemy pomoc w nabyciu umiejętności związanych z aktywnym poszukiwaniem pracy poprzez naukę: pisania dokumentów aplikacyjnych, autoprezentacji, przygotowania do rozmowy kwalifikacyjnej.

Godziny, w których można na Sali Informacji Zawodowej skorzystać ze sprzętu komputerowego:

- poniedziałek od 8.00 do 15.30
- wtorek od 13.00 do 15.30
- środa od 8.00 do 15.30
- czwartek od 12.30 do 15.00
- piątek od 13.00 do 15.30.



RCS.
Regionalne Centrum Sportowe

BOWLING
KRĘGIELNIA

bowling: od 30 zł / h za tor
kręgielnia: od 18 zł / h za tor

www.rcslubin.pl

www.facebook.com/RCSlubin

rezerwacja: 76 / 846 08 35



JUŻ WKRÓTCE
WIELKIE OTWARCIE
PO REMONCIE

**JUŻ DZIŚ WEŹ UDZIAŁ W WYŚCIGU
PO DARMOWE ZAKUPY!**

NAGRODA SPECJALNA
3000 zł

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Wejdź na stronę: <http://lubin.mediaexpert.pl/>

LUBIN, ul. Zwierzyckiego 3
KONKURS TRWA od 6.06

mediaexpert 

Powiatowe

Zmienione godziny

► Będzie łatwiej

Zmienia się godziny pracy lubińskiego Starostwa Powiatowego oraz PUP-u. Od lipca wszystkie sprawy w tych placówkach będzie można załatwić od poniedziałku do piątku w godzinach 8-16. Natomiast kasa urzędu pracy oraz stanowiska pośrednika pracy i rejestracji czynne będą, oprócz wtorku, w godzinach 8-15.

Do tej pory lubińskie starostwo zaczynało pracę o 7.30, a kończyło o 15.30. Tylko w środy funkcjonowało nieco dłużej, bo do 18. Zaś urząd pracy, za wyjątkiem wtorku, otwarty był do 14.30. Zdecydowano się jednak to zmienić.

– Od pewnego czasu dochodziły do nas sygnały, iż załatwienie spraw w starostwie jest utrudnione przez zbyt krótkie godziny otwarcia urzędu – wyjaśnia przyczyny zmiany Paweł Kleszcz, dyrektor departamentu organizacji i kadr w lubińskim starostwie. – A z dodatkowych godzin w środy zrezygnowaliśmy, ponieważ niewiele osób decydowało się właśnie wtedy załatwiać swoje sprawy. Teraz starostwo przyjmować będzie klientów w tych samych godzinach, co urząd miejski – dodaje.

Oprócz starostwa i PUP-u od 1 lipca od godziny 8 do 16 będą również

Oprócz starostwa i PUP-u od 1 lipca inaczej pracować będą również m.in. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego, Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności, Powiatowy Rzecznik Konsumentów



pracować Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego, Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności, Powiatowy Rzecznik Konsu-

mentów, a także Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, które znajduje się przy ul. Składowej 3.

MARTA CZACHÓRSKA

Naprzeciw oczekiwaniom

► Nowe badania

Już nie tylko w Regionalnym Centrum Zdrowia przy ul. Bema, ale wkrótce także w lubińskim sanepidzie będzie można oddać moczu do analizy. Jak informuje dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Lubinie, Janina Szelągowska, zmiany wejdą w życie już 17 czerwca.

dział usług dostępny jest na stronie BIP PSSE w Lubinie w zakładce „Laboratorium” – wyjaśnia szefowa lubińskiego sanepidu.

Badania będą wykonywane w Laboratorium Mikrobiologii i Parazytologii Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Lubinie. Analiza pozwala na wy-



Fot. scchu

– Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom lubinian zdecydowaliśmy się na rozszerzenie zakresu naszych usług badawczych – mówi Janina Szelągowska

O możliwość wykonywania tego typu badań w lubińskiej PSSE dopytywali mieszkańcy. – Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom lubinian zdecydowaliśmy się na rozszerzenie zakresu naszych usług badawczych. Całość oferowanych przez nasz od-

krycie bakteryjnych czynników zakażeń układu moczowego łącznie z określeniem ich lekowności.

Szczegółowe informacje na stronie www.psse.lubin.ibip.wroc.pl/publi-c/?id=70593.

MARCELINA FALKIEWICZ

Szybsza likwidacja ZOZ

► Sesja rady powiatu

Podczas poniedziałkowej nadzwyczajnej sesji rady powiatu lubińskiego, radni pozytywnie zaopiniowali zmianę projektu uchwały dotyczącej likwidacji Zespołu Opieki Zdrowotnej w Lubinie.

Według uchwały, ZOZ zakończy czynności likwidacyjne 30 czerwca 2013 r., a nie jak wcześniej planowano 31 grudnia 2014 r.

Skrócenie okresu wypowiedzenia wiąże się z tym, że ZOZ w likwidacji nie osiąga jakichkolwiek dochodów, a wręcz ponosi straty finansowe związane m.in. z koniecznością wynajmu pomieszczeń czy też utrzymaniem systemów teleinformatycznych.

– Znaczna część działań związana z likwidacją Zespołu Opieki Zdrowotnej w Lubinie została przez likwidatora zrealizowana. Prawie w całości nastąpiła spłata zobowiązań cywilnoprawnych – mówi starosta lubiński Adam Myrda.

– Pracownikom, którym przysługują renty, w całości zostaną wypłacone – zobowiązania



Radni zatwierdzili uchwałę określającą przystanki i dworce, których właścicielem lub zarządzającym jest powiat lubiński

Fot. Kasper Showda

przejdą bowiem na powiat lubiński – dodaje Rafał Koronkiewicz, likwidator ZOZ.

Radni zatwierdzili także uchwałę określającą przystanki i dworce, których właścicielem lub zarządzającym jest powiat lubiński wraz z nowym nazewnictwem przystanków i zasadami korzystania z nich przez przewoźników.

Podjęcie uchwały wynika z konieczności zrealizowania ustawowego obowiązku nałożonego na właścicieli i zarządców przystanków i dworców komunikacyjnych w zakresie ich nazewnictwa i określenia zasad korzystania z tych obiektów przez przewoźników i operatorów.

Ustalona w uchwale stawka za każdorazowe zatrzymanie środ-

ka transportu stanowić będzie dochód powiatu przeznaczony na bieżące utrzymanie, remonty i zakupy inwestycyjne w zakresie infrastruktury transportowej przy drogach powiatowych.

Na terenie powiatu lubińskiego zlokalizowanych jest 127 przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest powiat.

MAK

Więcej na inwestycje

Dolny Śląsk w nowej perspektywie finansowej Unii Europejskiej na lata 2014-2020 może liczyć na 2 mld 19 mln 400 tys. euro. Dodatkowo kwota ta w przyszłym roku zostanie powiększona o około 13 proc. w wyniku zastosowania najnowszego tzw. wskaźnika cen bieżących, wyliczanego przez Główny Urząd Statystyczny. Oznacza to, że w sumie na nowy Regionalny Program Operacyjny na lata 2014-2020 dla naszego regionu przeznaczone zostanie niemal 2 mld 300 mln euro. Ta kwota została podana marszałkowi województwa dolnośląskiego przez ministra rozwoju regionalnego, Elżbietę Bieńkowską. Po województwach śląskim, małopolskim i wielkopolskim jest to czwarte miejsce w Polsce pod względem wielkości dofinansowania.

WON

Gra dla każdego

► Zawody sportowe boccia

Po raz pierwszy w lubińskim Zespole Szkół i Placówek Oświatowych odbył się Regionalny Turniej Bocci, pod hasłem „Sport dla każdego”. Impreza została zorganizowana z okazji Dni Godności Osób Niepełnosprawnych.

– Zawody sportowe dla naszych wychowanków, są bardzo ważną formą aktywności. Staramy się, by dzieci brały udział w licznych imprezach sportowych, które przyczyniają się do ich pra-

wienie Zieloni pokazało, co to za dziedzina sportu i na czym polega. Naszym podopiecznym spodobała się ta gra, gdyż mogą w niej uczestniczyć wszyscy: osoby poruszające się na wózkach inwalidzkich, osoby bez kończyn, chore, a także zdrowe – dodaje Ewa Niedbalska.

Patronat nad turniejem objęli starosta lubiński – Adam Myrda oraz prezydent miasta – Robert Raczyński.

Boccia jest to dyscyplina sportowa paraolimpij-



Fot. Kasper Słowida

Boccia jest to dyscyplina sportowa paraolimpijska, wywodząca się od włoskiej gry w bule

widłowego rozwoju – mówi Ewa Niedbalska, prezes Stowarzyszenia „A tacy Sami”.

W turnieju wzięło udział sześć drużyn: z Jawora, Polkowic, Środy Śląskiej, Wrocławia, Świebodzic i drużyna z Lubina.

– Wszystko zaczęło się podczas wyjazdu z naszymi podopiecznymi do Zielonej Góry. Tam Stowarzy-

ska, wywodząca się od włoskiej gry w bule. Bardzo dobrze sprawdza się jako forma rehabilitacji. Polega na doturlaniu bil zawodników do leżącej na środku białej kuli.

Turniej został zorganizowany przez Stowarzyszenie „A tacy sami”, a współorganizatorem był Zespół Szkół i Placówek Oświatowych.

KAMILA KUC

Zaśpiewał Madox

► Dni Godności Osób Niepełnosprawnych

Po raz pierwszy wystąpił przed niepełnosprawnymi dziećmi i, jak zapewnia, chętnie to powtórzy. Lubinianin Marcin Majewski, znany jako Madox, zaszczylił swoją obecnością uczestników tegorocznych Dni Godności Osób Niepełnosprawnych. Impreza odbyła się w Zespole Szkół i Placówek Oświatowych przy ul. Składowej.

– Nie zwykłem występować przed tego typu publicznością. Zazwyczaj śpiewam dla dorosłych. Dzieci, w przeciwieństwie do nich, bardzo żywo reagują na sztukę. To było bardzo pozytywne – przyznaje Madox, który zasłynął dzięki występom w programie „Mam talent”. Lubinianin kilka dni temu wrócił z Francji, gdzie pracował nad materiałem na nową płytę. – Ten album będzie pachnieć Francją – zdradza artysta.

W Dniu Godności Osób Niepełnosprawnych udział wzięli nie tylko wychowan-



– Zazwyczaj śpiewam dla dorosłych. Dzieci, w przeciwieństwie do nich, bardzo żywo reagują na sztukę. To było bardzo pozytywne – przyznaje Madox

Fot. Marcelina Falkiewicz

ków ZSiPO. W szkole pojawili się także uczniowie klasy III c z SP nr 14 oraz oddział zerowy Przedszkola nr 2. Wszystko dlatego, że głównym celem święta jest integracja.

Nasi uczniowie przywykli do takich spotkań. W tym szczególnym dniu

chcemy zwrócić uwagę społeczeństwa na osoby niepełnosprawne. Chcemy, by każdy wiedział, że oni tak samo jak my czują, myślą i kochają – mówi wprost dyrektor placówki, Grażyna Dąbrowska.

Anglia, Francja, Włochy, Egipt. Dzieci wyruszy-

ły w podróż po wielu krajach. Podczas każdego postoju czekały na nie interesujące atrakcje oraz gry i zabawy. – Konkurencje sprawiły dzieciakom wiele radości. Impreza bardzo się podobała – dodaje dyrektor placówki.

MARCELINA FALKIEWICZ



Dzieci świetnie się bawiły



Fot. Marcelina Falkiewicz



ZMIANA GODZIN PRACY



Od dnia 1 lipca 2013 r. w Starostwie Powiatowym w Lubinie i w Powiatowym Urzędzie Pracy w Lubinie obowiązywać będą nowe godziny pracy. Urzędy czynne będą od poniedziałku do piątku w godzinach 8:00 – 16:00.

Deklaracje do końca czerwca

Ścinawa już wie, ile zapłaci

» 12 zł od osoby, jeśli będziemy segregować śmieci, a 14 zł – jeśli tego nie zrobimy. W Ścinawie właśnie ustalono nowe stawki za wywóz śmieci.

Po otwarciu ofert na tę usługę dokonano ponownego przeliczenia kosztów i ostatecznie ustalono kwoty – informują urzędnicy.

Gmina przypomina też, że na koniec czerwca planowana jest zapowiadana druga tura spotkań z mieszkańcami. To element akcji edukacyjnej, dotyczącej zmian, jakie nas czekają.

– Omówione zostaną m.in. harmonogramy wywozu, sposób segregowa-



Ci, którzy będą segregować odpady, zapłacą mniej

Fot. Marta Czachórska

nia, mieszkańcy otrzymają indywidualne numery kont o których wcześniej mówiliśmy – mówi Patrycja Jugo – sekretarz ścinawskiego urzędu.

Zmiany te oznaczają również obowiązek złożenia ponownych deklaracji. Pierwsze rachunki według nowych zasad zapłacimy do 1 sierpnia. Druki można po-

brać w siedzibie urzędu lub ze strony www.scinawa.pl. Deklaracje będą przyjmowane do końca czerwca.

WOJCIECH NIEDZIELSKI

Zbieramy nakrętki dla małych mieszkańców powiatu lubińskiego

Zostały trzy tygodnie

■ Jeszcze tylko przez niecałe trzy tygodnie zbierane będą w powiecie lubińskim plastikowe nakrętki. Za pieniądze, które uda się zarobić dzięki ich sprzedaży, zostaną kupione wózki inwalidzkie dla trzech chłopców z powiatu lubińskiego: 2-letniego Dawidka i 8-letniego Kuby z Rudnej oraz 7-letniego Radka ze Ścinawy.

Poprzednio nakrętki zbierano, aby pomóc 21-letniemu Dawidowi i 15-letniej Mariannie. Oboje potrzebowali wózków inwalidzkich. Pierwsza akcja zaś zorganizowana została dla kilkulatniego Piotrusia, chorego na białaczkę.

Za każdym razem lubinianie okazali się bardzo skuteczni – raz zebrano aż 8 ton nakrętek, za drugim razem było ich 7,5 tony.

– Nakrętki będziemy odbierać ze szkół i innych miejsc zbiórki dopiero pod koniec akcji, czyli w okolicach 28 czerwca – mówi Tymoteusz Myrda ze Stowarzyszenia Lubin 2006, które współorganizuje zbiórkę. – Nie wiemy więc jeszcze, ile nakrętek już zgromadzono. Zachęcamy wszystkich, którzy jeszcze nie zdążyli włączyć się do naszej akcji, aby dorzucili swoje plastikowe nakrętki. Ich zbieranie nic nas nie kosztuje, a można pomóc potrzebującym dzieciom. Nie wyrzucajmy ich do śmieci, a wrzucajmy do specjalnych pojemników – dodaje.

Tym razem pieniądze ze sprzedaży wszystkich nakrętek zgromadzonych przez lubinian i mieszkańców

Przypomnijmy, że nakrętki można zostawiać w lubińskich szkołach i przedszkolach, ale także w Cen-



Za pieniądze ze sprzedaży nakrętek, kupione zostaną wózki inwalidzkie dla trzech chłopców

Fot. Mariola Samolich

okolicznych miejscowości przeznaczone zostaną na zakup wózków dla 8-letniego Kuby z Rudnej z zespołem Downa i niepełnosprawnością ruchową, 7-letniego Radka ze Ścinawy z ogólnym niedorozwojem umysłowo-ruchowym oraz 2-letniego Dawidka z Rudnej cierpiącego na rozszczep kręgosłupa i wodogłowię.

trum Kultury Muza, w MPWiK, Staroście Powiatowym w Lubinie oraz w Pure.

Wśród uczniów, którzy włączą się do zbiórki, rozlosowana zostanie nagroda – wejściówki do kina Helios, Centrum Kultury Muza oraz do Pu-

MARTA CZACHÓRSKA

Wójt odebrała wyróżnienie

Sportowa nagroda dla gminy

■ Tytuł „Sportowej gminy 2013” trafił do gminy wiejskiej Lubin. Wyróżnienia wręczono podczas szóstego Kongresu Sportowej Polski, który zorganizowano w warszawskiej siedzibie Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

Podczas uroczystości przekazania wyróżnienia, wójt Irene Rogowska towarzyszył Jan Chępa, wiceprzewodniczący rady gminy Lubin, członek komisji zdrowia i sportu.

Wyróżnienia „Sportowa gmina” przyznawane są samorządom, które umiejętnie łączą budowę nowoczesnych obiektów sportowych

z programem rozwoju sportu i rekreacji w regionie.

Wśród laureatów tegorocznej edycji znalazły się zarówno duże aglomeracje miejskie z imponującą bazą sportową, jak i mniejsze miasta i gminy, małe gminy wiejskie, które na skalę swoich możliwości i potrzeb realizują program rozwoju infrastruktury sportowej połączony z promocją sportu i rekreacji.

W tym roku odbyła się już piąta edycja programu. Od 2010 roku uhonorowano 152 miasta oraz gminy z całej Polski. W tym roku to wyróżnienie otrzymały 54 miasta i gminy.

WOJCIECH NIEDZIELSKI

Teatr z Raszówki najlepszy

Do trzech razy sztuka

■ Teatr dla Was z Gminnego Ośrodka Kultury w Raszówce zdobył pierwszą nagrodę na XV Dolnośląskim Przeglądzie Form Teatralnych F-Art w Kłodzku. Nagrodzono ich spektakl „Król Żagłonosy”.

ry nagrodzono podczas tegorocznego przeglądu F-Art, to przedstawienie aktorskie z elementami teatru lalkowego. Sukces młodych aktorów z Teatru dla Was jest wynikiem wielkiej wytrwałości i pracy nad sobą.

Dwa razy teatr z Raszówki był o włos od wygranej.

Teatr istnieje od 6 lat. Działa w Gminnym Ośrodku Kultury w Raszówce. Początkowo



Fot. Archiwum Teatru dla Was

Teatr istnieje od 6 lat

W 2011 i 2012 roku zajął drugie miejsce w Kłodzku. Tym razem spośród ponad 20 spektakli do ścisłego finału zakwalifikowało się 10 zespołów. O miano najlepszego ubiegały się amatorskie dziecięce i młodzieżowe grupy teatralne z Wałbrzycha, Nowej Rudy, Smolika, Oleśnicy, Twardogóry, Grębocic i oczywiście z Raszówki.

Wygrali młodzi artyści z Raszówki. „Król Żagłonosy”, czyli spektakl któ-

próby odbywały się w świetlicy w Raszówce, a od 2010 r. do dzisiaj w świetlicy w Osieku. Od początku kierownikiem artystycznym jest Dorota Baryłkiewicz – reżyser teatralny. Aktualny skład grupy to: Paweł Melnarowicz, Marcin Czerniawski, Kaya Ziolkowska, Zuzanna Bochenek, Aleksandra Smużniak, Marcelina Jagusiak, Julia Kunat, Aleksandra Trzybulska.

MARTA CZACHÓRSKA

Wciąż przyjmują zgłoszenia

Bluesmani powalczą w Ścinawie

Konkurs dla Amatorskich Zespołów Bluesowych organizuje rada artystyczna Festiwalu Ścinawski Blues Nad Odrą. Lokalni amatorzy muzyki z południowej części USA będą mieli okazję zaprezentować swoje umiejętności już 19 lipca w Ścinawie.

– Zapraszamy i zachęcamy wszystkie zespoły oraz wykonawców muzyki bluesowej i około bluesowej do wzięcia udziału w Konkursie.

śródm wszystkich nadesłanych zgłoszeń, wyłoni tylko osiem zespołów lub wykonawców. Artystów oceniać będzie bluesowe jury. Na najlepszych czekają nagrody – czytamy na oficjalnej stronie Ścinawy.

Zgłoszenia należy przysłać do 15 czerwca 2013 r. na adres:

Festiwal Ścinawski Blues nad Odrą
ul. Wołowska 32/5
59-330 Ścinawa
lub na e-mail: scinawski-bluesnadodra@tlen.pl



Co roku festiwal przyciąga wielu wielbicieli bluesa

sie Amatorskich Zespołów Bluesowych. Konkurs odbędzie się 19 lipca 2013 roku w Ścinawie. Rada Artystyczna Festiwalu Ścinawski Blues nad Odrą, z po-

Szczegóły dotyczące konkursu można znaleźć na stronie www.bluesnadodra.pl.

MARCELINA FALKIEWICZ

Będą przekonywać mieszkańców

Kampania referendalna ruszyła

» – Jeśli ktoś ma być, to będzie. Bez znaczenia jest to czy są wakacje czy też nie – z takim podejściem swoją kampanię rozpoczyna Ruchy Obywatelski w sprawie odwołania rady gminy Lubin przed upływem kadencji. Do 21 lipca musi przekonać mieszkańców gminy, by wzięli udział w głosowaniu.

Pracowaliśmy już wstępny harmonogram, mamy ustalony termin następnego spotkania, przygotowaliśmy projekt ulotek i plakatów – wylicza Monika Erkens, pełnomocnik ruchu. – Zaczęliśmy też szukać członków komisji, którzy będą czuwać nad właściwym przebiegiem referendum – dodaje.

Jaką kampanię szykują inicjatorzy referendum? Na pewno w całej gminie rozwieszą plakaty. Ale podobnie jak wcześniej, kiedy zbierano głosy poparcia do zorganizowania referendum, będą chodzić od domu do domu, rozmawiać z ludźmi i wręczać im ulotki. Ale to pod koniec czerwca, bliżej terminu głosowania. – Bo jak już mówiliśmy, nie chcemy atakować radnych, a jedynie uświadamiać ludzi. Przypomnieć im, że mają prawa wyborcze, z których powinni ko-



Fot. Marcelina Falkiewicz

– Nie chcemy atakować radnych, a jedynie uświadamiać ludzi. Przypomnieć im, że mają prawa wyborcze, z których powinni korzystać. Nie może być tak, że ktoś decyduje o nas, bez nas – podkreśla Monika Erkens

rzystać. Nie może być tak, że ktoś decyduje o nas, bez nas – podkreśla Erkens.

Komisarz wyborczy termin głosowania wyznaczył na 21 lipca. Pojawiło się już wiele opinii, że wakacje to zły termin, bo za braknie wymaganej frekwencji. Zgodnie z ustawą o referendum lokalnym, aby było ono ważne, w głosowaniu musi wziąć udział co najmniej 30 procent uprawnionych mieszkańców z lic-

by, która wzięła udział w ostatnim głosowaniu. Łącznie całą gminę zamieszkuje około 13,6 tys. osób.

– Dla nas ten termin, to nie jest jakiś problem. Lipiec to termin urlopów, a w grudniu mówiliby się, że jest za zimno. Jeśli ktoś zechce zagłosować, to na pewno przyjdzie – uważa Monika Erkens.

MARIOLA SAMOTICHA

Policja milczała. Świadkowie mówili

Zmasowany szturm

– To uderzenie w przestępczość samochodową i narkotykową – przyznaje aspirant Paweł Petrykowski, rzecznik prasowy dolnośląskiej policji. – Zatrzymaliśmy w sumie pięć osób, w tym dwóch obywateli Niemiec. Wśród nich jest także kobieta – dodaje policjant.

Potwierdziły się informacje o nietypowych działaniach policji w Karczowiskach. Nie mylili się nasi Czytelnicy, którzy widzieli na jednej z kontrolowanych posesji obce mundury. Okazuje się, że w zmasowanej akcji uczestniczyli nie tylko funkcjonariusze z wrocławskich wydziałów kryminalnego i dochodzeniowo-sledczego, ale także ich koledzy z dolnośląsko-saksońskiej grupy Nysa.

Atak przeprowadzono w jednym czasie na terenie



Mieszkańcy Karczowisk donosili, że mundurowi kręcili się po posesji od samego rana. Niektórzy widzieli na miejscu również służby celne

kilku dolnośląskich powiatów, w tym lubińskiego i polkowickiego. W pierwszym z wymienionych mundurowi zlikwidowali tzw. dziuplę z częściami pochodzącymi z aut kradzionych na terenie Europy.

– Już po wstępnej analizie udało się zidentyfiko-

wać części pochodzące z co najmniej 21 samochodów marki Volkswagen T5 – mówi Paweł Petrykowski. – Zabezpieczono ponadto ferrari o wartości ponad 500 tysięcy złotych – dodaje. Jest bowiem podejrzenie, że może pochodzić z kradzieży.

Z kolei na terenie powiatu polkowickiego mundurowi dotarli do posesji, na której w jednym z budynków gospodarczych, wyposażonych w specjalistyczny sprzęt i monitoring, prowadzona była na dużą skalę uprawa konopi. Zabezpieczono niemal 800 krzewów i około 10 kg marihu-

any o wartości nie mniejszej niż 300 tys. zł. Budynek był przygotowany pod kolejne uprawy.

Ponadto policjanci odkryli audi A6 o wartości ponad 120 tys. zł. Luksusowy pojazd wcześniejszej nocy został... skradziony na terenie Niemiec. Jak mówią policjanci, sprawa jest rozwo-

jowa i nadal nie podają dodatkowych szczegółów.

Przypomnijmy, że wszystko miało się zacząć około godz. 6 rano 4 czerwca. Wówczas mieszkańcy dostrzegli kilka radiowozów. Niektórzy twierdzą, że oprócz polskich służb, można też było zauważyć niemieckie i austriackie mundury. Wszystkie w pobliżu prywatnej posesji, graniczącej z drogą krajową nr 3.

Mieszkańcy Karczowisk donosili, że mundurowi kręcili się po posesji od samego rana. Niektórzy widzieli na miejscu również służby celne. – Gospodarz prowadzi tam jakiś warsztat lub sprzedaje części samochodowych i pewnie wizyta służb wiąże się z jego działalnością, bo ludzie widzieli, jak na lawetach wywożono stamtąd trzy auta – mówili świadkowie policyjnej akcji.

JOANNA MICHALAK



Fot. dolnośląska policja

strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO



Obrusiewicz trenuje młodych

Popracują na siłowni

» Zespół Piotra Obrusiewicza i Artura Hucala z miesiąca na miesiąc staje się coraz lepszy. Jak mówią szkoleniowcy, młodzi szczypiornisi chcą się uczyć, a gra w piłkę ręczną sprawia im niesamowitą radość.



» Siłownia ma pomóc im w staniu się takimi prawdziwymi facetami – mówi Piotr Obrusiewicz.

Przed wszystkim uczymy chłopców, aby bawili się tym sportem. Sukces podczas mistrzostw Polski jest wspólnym efektem ciężkiej pracy – komentuje Piotr Obrusiewicz, szkoleniowiec juniorów młodszego MKS Zagłębia Lubin. Po rozgrywkach przyszedł czas na roztrenowanie.

Od sierpnia 2012 roku, Piotr Obrusiewicz wziął pod skrzydła grupę juniorów młodszego MKS Zagłębia Lubin. Były zawodnik miedziowych przyznaje, że łatwo nie było, ale jego zawodnicy to wspaniali słuchacze i ambitni młodzi ludzie. Dzięki temu na koniec sezonu mogli cieszyć się brązowym medalem mistrzostw Polski.

– Jestem na pewno bardzo pozytywnie zaskoczony tym wynikiem, bo nie pracuję z nimi zbyt długo. Przychodząc do tej drużyny miałem wyznaczone cele, przede wszystkim zabawa piłką ręczną oraz doprowadzić do tego, aby chłopcy zaistnieli w tym sporcie, bo z tego narobku za minimum trzy lata powinno się

zasilać pierwszy zespół Zagłębia – mówi Piotr Obrusiewicz.

Efekty, jakie osiągnęli juniorzy młodsi, to praca sztabu ludzi. – Cieszę się, że na drodze trenerskiej spotkałem takich ludzi, jak Artur Pastuch i Hucal. Oni bardzo mi w tym wszystkim pomagają – wspomina trener.

Przed młodymi szczypiornistami okres roztrenowania. – Zadania są proste. Jestem trochę zawiedziony, że nie mieli styczności z siłownią. Rozmawiam z kolegą z Kielc, Rafałem Biernackim i jego drużyna od trzeciej klasy gimnazjum chodziła na zajęcia na siłownię i ma to przekład na grę. Skupimy się więc na tym elemencie i samej grze. Piłka nożna, siłownia i piłka ręczna, a w tym nauka podań i ataku. Wiem, że naszych zawodników stać na wiele więcej. Siłownia ma pomóc im w staniu się takimi prawdziwymi facetami. Rozbudować i wzmocnić kości oraz mięśnie – podsumowuje Piotr Obrusiewicz.

MARIUSZ BABICZ

Skrzydłowy MKS Zagłębia Lubin zagrał w reprezentacji

Polacy trzeci w Skandynawii

» Reprezentacja polskich szczypiornistów zajęła trzecią lokatę podczas turnieju Scandinavian Cup 2013. W barwach biało-czerwonych wystąpił Michał Bartczak, który wpisał się na listę strzelców. Polacy walczyli z ekipami Szwecji, Norwegii oraz Rumunii.

Pierwszego pojedynku Polacy nie zaliczają do udanych. Ekipa Michaela Bieglera przegrała minimalnie ze Szwecją 27:29 (14:18). W spotkaniu wystąpił zawodnik skrzydłowy MKS Zagłębia Lubin, Michał Bartczak. Początek pojedynku należał do Szwedów, którzy wyszli na prowadzenie 9:6. Polacy starali się pokonać bramkarza rywali z różnych pozycji na parkiecie, ale akcje te okazały się mało skuteczne.

Na domiar złego stracone piłki wykorzystali goście, którzy do przerwy wygrywali 18:14. Choć w drugiej odsłonie spotkania biało-czerwoni zegrali lepsze zawody, to ostatecznie musieli uznać wyższość rywali. Szwecja pokonała Polaków 29:27.

Drugi mecz turnieju reprezentacja Polski rozegrała z Norwegią. Tutaj również biało-czerwoni musieli uznać wyższość rywali i przegrali 23:24. (12:13). Jedną z bramek dla biało-czerwonych zdobył skrzydłowy MKS Zagłębia Lubin, Michał Bartczak.

Na koniec ekipa Michaela Bieglera grała z zawodnikami z Rumunii. Do końca spotkania obie ekipy grały bardzo wyrównany mecz. Ostatecznie punkty na swoje konto dopisali Polacy, którzy wygrali 24:22.

MARIUSZ BABICZ

Biało-czerwone awansowały do mistrzostw świata

W światowym turnieju

■ Szczypiornistki reprezentacji Polski pokonały zespół Szwecji w rewanżowym meczu eliminacji do MŚ 2013. Podopieczne Kima Rasmussena ograły rywalki ze Skandynawii 32:31 (17:15).

Dzięki temu wynikowi, biało-czerwone awansowały do mistrzostw świata. Pierwsze spotkanie przeciwko Szwedkom, nasze rodaczki również wygrały. Do awansu przyczyniły się także piłkarki ręczne KGHM Metraco Zagłębia Lubin. W rewanżowym spotka-

niu wystąpiły trzy zawodniczki wicemistrzyń Polski. W bramce zagrała Monika Maliczekiewicz, a w polu Agnieszka Jochymek i Kinga Byzdra, które zdobyły po jednej bramce.

Polska - Szwecja 32:31 (17:15)

Polska: Gawlik, Maliczekiewicz - Stachowska, Grzyb 3, Kudłacz 7 (1), Koniuszaniec 4, Wojtas 10 (2), Szwed 1, Migala 2, Stasiak, Jochymek 1, Kulwińska 3, Byzdra 1.

MARIUSZ BABICZ

reklama

Audiowizualnych

Pracownia Rehabilitacji Sportowej MKS "ZAGŁĘBIE" LUBIN

Wiedza poparta doświadczeniem

- Pełny zakres zabiegów leczniczych
- Rehabilitacja po zabiegach operacyjnych
- Wykwalifikowana kadra
- Krótkie terminy

Godziny przyjęć:

Poniedziałek - Piątek 09.00-14.00 i 15.30-19.00

Sobota - Niedziela - Indywidualnie

rejestracja tel.

Sławomir Kardasz 512 215 531

Edyta Ferst 512 215 524

Lubin, ul. Sybiraków 11,

(BASEN ZESPOŁU SZKÓŁ SPORTOWYCH NR 7)

Niezwykły dzień w Zespole Szkół Sportowych

Sport wygrywa

» Zawody pływackie, turniej piłkarski, bufet zdrowej żywności i szereg konkurencji sprawnościowych dla przedszkolaków. Tak wyglądało świętowanie w Zespole Szkół Sportowych w Lubinie. Co roku dzieci i młodzież z tej placówki na chwilę odrywają się od typowych lekcji i przez cały dzień rywalizują w różnych dyscyplinach.

Jak mówi dyrektor szkoły, jest to wspaniały sposób na promocję zdrowego trybu życia. – W naszej szkole sport zdecydowanie wygrywa z komputerami i telewizją. Dzieci chcą uprawiać różne dyscypliny i czerpią z tego ogromną radość – komentuje Barbara Szymańska, dyrektor Zespołu Szkół Sportowych w Lubinie.

Uczniowie Zespołu Szkół Sportowych na co dzień grają w piłkę ręczną, pływają czy biegają. Zajęcia pod baczny okiem szkoleniowców mają na celu przygotowanie ich do ważnych zawodów czy meczów międzymiastowych. Jednak raz w roku, ćwiczenia te wyglądają zupełnie inaczej niż typowy trening. Mianowicie młode zawodniczki i zawodnicy zapraszają do swojej placówki rodziców i najmłodszych mieszkańców naszego miasta z miejscowych przedszkoli. Okazją do tego jest Dzień Sportu, czyli święto szkoły.

– Zawsze w ten dzień jest głośno i radośnie. Jednym słowem bardzo du-



» Raz w roku, ćwiczenia w ZSS wyglądają zupełnie inaczej niż typowy trening. Młode zawodniczki i zawodnicy zapraszają do swojej placówki rodziców i najmłodszych mieszkańców naszego miasta

żo się dzieje. Obchodzimy Dzień Dziecka z Dniem Sportu, a w tym roku dodatkowo z promocją idei zdrowego żywienia, ponieważ nasza placówka przystąpiła do ogólnopolskiego konkursu organizowanego przez Bank Ochrony Środowiska pod tytułem „Czas na zdrowie”. Do wspólnej zabawy

zaprosiliśmy zaprzyjaźnione Przedszkole numer 6. Mamy dla wszystkich gry i zabawy sportowe. Nawet mecz rodzic kontra dzieci – mówi Barbara Szymańska.

Dzień Sportu jest również ważny dla samych nauczycieli, którzy poprzez zawody obserwują sprawność swoich wychowanków. – Takie akcje

zdają egzamin, tym bardziej, że praktycznie wszyscy biorą w nich udział. Zarówno ci, którzy częściej startują w różnych zawodach, jak i te osoby, które robią to rzadziej. Dzień Sportu jest więc dla nich szansą na wyrażenie się – komentuje Mariusz Knul, trener sekcji lekkoatletycznej Sokół Lubin.

Rodzice oprócz udziału w meczu, przygotowywali dla uczniów zdrowe posiłki. W każdej klasie można było znaleźć sałatki z owoców czy warzyw. Jak przyznaje mama młodego piłkarza ręcznego, ciężko jest namówić dziecko do zdrowego odżywiania się, dlatego taki dzień jak ten, oprócz promocji aktywnego spędzania czasu, uczy przyszłych sportowców, jak prawidłowo dbać o swój organizm i system żywienia.

– Posiłki są zazwyczaj bardzo szybkie i niezbyt zdrowe, ale staramy się z mężem wprowadzać synowi dobre menu. Nasze dziecko gra w piłkę ręczną i ma wspaniały apetyt. Niestety systematyka posiłków jest nieco zaburzona. Cieszy nas jednak to, że za każdym razem zjada śniadanie, które na początek dnia jest bardzo ważne. Dodatkowym plusem jest również to, że je już wieczorem dużo warzyw – przyznaje Grażyna Tokarczyk.

MARIUSZ BABICZ

Turniej Górników

Niemalże tradycją staje się organizowany przez ZZPD Górnik Lubin turniej piłkarski o puchar prezesa Stowarzyszenia Sportowego Górnik Lubin. W tym roku, odbędzie się czwarta edycja tej imprezy. Do udziału klub zaprasza młodzież od 16. roku życia.

Turniej odbędzie się 22 czerwca na stadionie RCS o godzinie 11. Zapisy drużyn są przyjmowane do 15 czerwca pod adresem mail: zzpd.gornik@gmail.com lub telefonicznie 607643739. Wpisowe od zespołu wynosi 150 zł. Fundatorem nagród za pierwsze trzy miejsca jest Urząd Miejski w Lubinie.

Postanowienia końcowe:

- w zależności od ilości startujących drużyn organizator przed rozpoczęciem turnieju określi zasady rozgrywania turnieju,
- organizator nie odpowiada za zagubione rzeczy,
- ubezpieczenie zawodników na koszt własny zespołów
- trener lub kierownik każdego zespołu odpowiada za szkody spowodowane przez własnych zawodników.

MISZ

Turniej tenisa dla najmłodszych

Grać jak Radwańska

■ Dzieci do lat dziewięciu były głównymi bohaterami turnieju tenisa ziemnego zorganizowanego przez szkółkę Champions. Zawody koordynował trener tej dyscypliny, Arkadiusz Korzeniowski. W rywalizacji najlepszy okazał się Bartek Pacanek z Legnicy.

Od ponad dwudziestu lat prowadzi lekcje tenisa ziemnego w Lubinie. Arkadiusz Korzeniowski uczy dzieci, jak stawać się lepszymi i może w przyszłości grać jak Agnieszka Radwańska czy Łukasz Kubot. Większość tych młodych ludzi wzoruje się bowiem właśnie na słynnych Polakach.

– Tenis ziemny wybrałam, bo podziwiam Agnieszkę Radwańską, która tak długo zajmuje się tym sportem. Swoją przyszłość również zwiążę z tą dyscypliną – przyznaje Julia Huzarska, uczestniczka turnieju.

W rywalizacji na kortach RCS wzięły udział dzieci do dziewiętego roku życia. Młodzi tenisisci wal-



Organizatorom zależało na tym, aby dzieci rozegrały jak najwięcej spotkań, dlatego rozgrywki odbyły się w systemie każdy z każdym

czyli systemem każdy z każdym bez względu na płeć. – Jest to taka formuła tenisowa pod tytułem tenis dziesięć, której zadaniem jest zachę-

canie jak największej grupy dzieci do uprawiania tej dyscypliny sportu. Rywalizacja tak naprawdę rozpoczyna się bardzo wcześnie, bo już

od szóstego roku życia. Są stworzone specjalne kategorie. Niebieska na krótszych polach z piłeczką gąbczasta. Później jest kategoria czerwona

na kortach nieco większych z filcowymi piłeczkami. Następnie kategoria pomarańczowa, którą rozegraliśmy do lat dziewięciu i jeszcze rywalizacja do lat dziesięciu. W naszych zawodach wzięli udział sportowcy z Polkowic, Legnicy czy Lubina – mówi Arkadiusz Korzeniowski z Lubieńskiej Szkoły Tenisowej Champions.

Organizatorom zależało na tym, aby dzieci rozegrały jak najwięcej spotkań, dlatego rozgrywki odbyły się w systemie każdy z każdym. Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy i gadżety tenisowe, a trzech najlepszych dodatkowo puchary.

MARIUSZ BABICZ

Wyniki

1. Bartek Pacanek
2. Jarek Janiuk
3. Filip Bawarczyk
4. Julia Huzarska
5. Daria Nowak

reklama

Biuro Turystyczne „PRZYLEŚIE” zaprasza na

WYCIECZKĘ DO TORUNIA 6 – 7 lipiec

Cena dla osób dorosłych wynosi 260 zł. Dzieci i młodzież do lat 16 – 200 zł.

Świadczenia :

- przejazd , nocleg , wyżywienie (obiad , śniadanie) , przewodnik , ubezpieczenie NW

W programie :

Czemiejewo – zwiedzanie zespołu pałacowego

Kruszwica – wejście na Mysią Wieżę

Toruń : muzeum im. Ton'ego Halika , ratusz , katedra św. Janów , muzeum Kopernika , makieta Światła – Dźwięk , Świat Toruńskiego Piernika , obserwatorium astronomiczne , rejs statkiem po Wiśle

Na bilety wstępu należy przeznaczyć ok. 85 zł. norm. , 60 zł. ulg.

WCZASY W DZIWNOWIE 4 – 15 września

Cena : 1300 zł. Cena dla emerytów i rencistów : 1180 zł.

Świadczenia :

- przejazd

- 11 noclegów w położonym w lesie (100 m. od morza) ośrodku ZASTAL

(pokoje 2,3, – os. z łazienkami , balkonami lub tarasami , TV)

- wyżywienie (śniadanie , obiad , kolacja)

- ubezpieczenie NW , korzystanie z obiektów sportowych

- ognisko z pieczeniem kielbasek , wieczorek taneczny

Platności realizowane na miesiąc przed wyjazdem

Wyjazd z Lubina godz. 8.30 – przyjazd do Dziwnowa ok. 15.30

Biuro przy ul. Budziszyńskiej 29 zaprasza :

wt. , czw. 15 – 18.30 ; pt. 8 – 12 tel. 667 216 716 ; e-mail btprzylesie@onet.pl

Do serca przytul psa

Wyrzucona na deszcz w kartonie

Ma zaledwie siedem tygodni, a już zdążyła znudzić się właścicielom. Porzuconego psiaka (fot. 1) odłowili strażnicy miejscy. Na nowy dom czeka w lecznicy Animvet przy ulicy Słowiańskiej. Oprócz niego nowych właścicieli szukają też 15-letni mieszańiec (fot. 2) oraz 3-letnia suczka husky (fot. 3).

Szczeniak prawdopodobnie został wyrzucony w kartonie. Straż miejska otrzymała zgłoszenie, że przy ulicy Olchowej błąka się mały psiak. Obok leżał rozmoknięty już karton.

Suczka trafiła pod opiekę weterynarza.

– Jest zdrowa i może trafić do adopcji – zapewnia weterynarz Marek Walkowicz.

W weekend do weterynarza przywieziono jeszcze 15-letniego mieszańca i suczkę husky.

Mieszańca znaleziono w kałuży, utaplanego błotem na ulicy Sokolej. Natomiast suczka husky od tygodnia błąkała się w parku Jesionowym, gdzie ktoś zostawił dla niej miski z wodą i jedzeniem.

– Rodzice, którzy tam spacerują z dziećmi, bali się tego psa. Suka jest trochę nieufna, lekko utykała, ale udzielono jej pomocy. Teraz oba psy, a także szczeniak czekają na osoby zainteresowane lub właścicieli – dodaje weterynarz.

Telefoniczny kontakt z lecznicą przy ul. Słowiańskiej 76842 i 7888. Najlepiej w godzinach 9-19.

WOJCIECH NIEDZIELSKI



HELIOS



KINO KOBIEC

wieczór filmowy dla Pań

Z filmem

Wspaniała

Zabierz przyjaciółkę, mamę, siostrę i wygraj nagrody!

Szczegóły na www.helios.pl

27
czerwca
godz. 13:30

KINO HELIOS Lubin ul. Gen. Władysława Sikorskiego 20, 59-300 Lubin
REZERWACJA TEL.: 76 724 97 97 REZERWACJA ON-LINE: www.helios.pl

reklama



Kulinarne Zagadki



Oglądaj odcinki Kulinarynych Zagadek w TV Regionalna w telewizji UPC kanał 360 oraz na naszej stronie www.tvregionalna.com

HOTEL SKARBEEK

ZAPRASZAMY WKRÓTCE !

www.hotelskarbek.pl


Audiowizualnych



Pieczony sandacz z migdałami i lekkim sosem tatarskim

Sandacz:

- filet z sandacza 200g,
- 3 łyżki jogurtu naturalnego,
- świeża mięta,
- 2 łyżki migdałów,
- białko z jajka
- sól, pieprz,

Składniki łączymy do marynaty: jogurt, mięta, pieprz i sól, dodajemy filety z sandacza i odstawiamy do lodówki na 2 godziny.

Po tym czasie oczyszczamy filety z marynaty, układamy na blaszkę. Rybę smarujemy białkiem i posypujemy wierzch migdałami.

Wkładamy do rozgrzanego piekarnika z temperaturą 180°C na ok 7-10 min.

Lekki sos tatarski:

- jogurt naturalny 150g,
- pół zielonego ogórka,
- czerwona cebula 50g,
- seler naciowy 50g,
- patisony 50g,
- sok z połowy limonki,
- 3-4 natki pietruszki
- pieprz
- pół bakłażana

Patisony, czerwoną cebulę, seler oraz ogórek kroimy w drobną kostkę. Dodajemy jogurt, sok z limonki oraz pieprz. Na koniec posypujemy pietruszką i lekko mieszamy. Sos można podać w bakłażanie, ale przed tym, z bakłażana wydrążamy miąższ ze środka, posypujemy go solą, płuczemy i pieczemy razem z rybą.

Oberża Piastowska



Legnica, ul. Gwiezdna 4

Lubinpex
gastronomia catering